

III Powstanie Śląskie i polskie oddziały dywersyjne na ziemi głubczyckiej

02 maja 2016r. upłynęło 95 lat od wybuchu III Powstania Śląskiego, które trwało od 2/3 maja 1921r. do 05 lipca 1921r.

Po zakończeniu I wojny światowej w 1918r. i po podpisaniu pokojowego traktatu wersalskiego w 1919r. powstał problem wyznaczenia granic zachodnich odradzającego się państwa polskiego. Zwyciężone Niemcy nie zamierzały pozbywać się Wielkopolski i Górnego Śląska na rzecz Polski i dążyły do utrzymania tych ziem w swoich granicach państwowych. W związku z powyższym w traktacie wersalskim zapisano, że o przynależności państwowej Górnego Śląska ma zdecydować plebiscyt, który miał być przeprowadzony pod nadzorem Międzynarodowej Komisji Plebiscytowej.

Obszar plebiscytowy obejmował 22 powiaty - w tym powiat głubczycki. Cały ten teren został obsadzony przez wojska koalicyjne: angielskie, francuskie i włoskie. Nim przeprowadzono plebiscyt, wybuchły dwa powstania śląskie w 1919r. i 1920r. spowodowane terrorem niemieckim wobec zamieszkałej na tym terenie ludności opowiadającej się za Polską. W Głubczycach swoją siedzibę w domu przy ulicy Kościuszki 21 miała Międzynarodowa Komisja Powiatowa. Niemcom w ich dążeniach sprzyjali Anglicy i Włosi, natomiast Francja popierała stronę polską. **Plebiscyt odbył się 20 marca 1921r.**, towarzyszyły mu akty zastraszania przez Niemców miejscowej ludności polskiej. W przeprowadzonym na Górnym Śląsku plebiscycie oddano ogółem 1187 tys. głosów ważnych, z czego około 80 tys. (tj. 40.4%) za przyłączeniem do Polski. Dużą przewagę Niemcom dały głosy (około 200 tys.) byłych mieszkańców Górnego Śląska, Niemców, których przywieziono specjalnymi pociągami na obszar plebiscytowy także do Głubczyc, aby wzięli udział w głosowaniu. W Głubczycach za Niemcami opowiedziało się 9895 osób a za Polską tylko 61 osób.

Międzynarodowa Komisja Plebiscytowa pod wpływem sugestii przedstawiciela Wielkiej Brytanii wysunęła projekt podziału Górnego Śląska bardzo niekorzystny dla Polski. Brytyjczycy niechętni byli temu aby uprzemysłowiony Górny Śląsk przejęła Polska. Związane to było z wysokimi odszkodowaniami wojennymi (około 132 mld marek w złocie), które miały przegrane Niemcy zapłacić państwu sprzymierzonym za wywołanie wojny. Obawiali się m.in., że osłabione państwo niemieckie nie będzie w stanie uregulować swojego zadłużenia. Francja z takim poglądem i podziałem Śląska się nie zgadzała. Ludność polska, po opublikowaniu w prasie tej wiadomości nie zgodziła się na podział Górnego Śląska po plebiscycie i odpowiedziała strajkiem generalnym oraz wybuchem III powstania śląskiego.

Na tle tych wydarzeń pragnę przybliżyć czytelnikom mało znane fakty z funkcjonowania polskich grup dywersyjnych, działających na pograniczu dwóch powiatów : głubczyckiego i prudnickiego.

Dowództwo Obrony Plebiscytu, w ramach wojskowych przygotowań do ewentualnych nowych działań powstańczych, rozkazem organizacyjnym nr 2 z 1921r. wyznaczyło na dowódcę tworzącego się Referatu Destrukcji, piłsudczyka kpt. Tadeusza Puszczyńskiego o pseudonimie **Konrad Wawelberg**. . Od 1914r. służył w Legionach Polskich, był członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej, od 1918r. był komendantem Lotnych Oddziałów Bojowych POW na terenach znajdujących się pod okupacją austriacką. Współorganizował II powstanie śląskie. Zadaniem tego Referatu było przeprowadzenie dywersji poprzez uszkodzenie linii łączności, wysadzenie mostów i torów głównych linii kolejowych na terenach niemieckich, sąsiadującym bezpośrednio z obszarem plebiscytowym.

Konrad Wawelberg w styczniu 1921r. rozpoczyna organizowanie i szkolenie oddziałów do zadań dywersyjnych ze specjalnie dobranych ludzi, znających tajniki prac minerskich i saperskich. Utworzone oddziały przyjmują nazwy „**A**”, „**G**”, „**U**”, „**N**”. Są to pierwsze litery hasła **Akcja Główna Unieruchomienia Niemców**. Celem tych grup było zniszczenie obiektów inżynierskich na terenie niemieckim przylegającym do terenu plebiscytowego. Przez cały czas przygotowań do plebiscytu, na omawianym terenie działały bojówki niemieckie przerzucane z Prudnika. W tym mieście istniał tajny magazyn broni, amunicji i wyposażenia wojskowego dla paramilitarnych formacji niemieckich. Była tu także baza rekrutacyjna członków freikorpsów, których po przeszkoleniu i uzbrojeniu kierowano nielegalnie na teren plebiscytowy. Także wojskowy wywiad niemiecki miał wśród Polaków swoich ludzi. Niemiecka gazeta opublikowała artykuł pt. „Polski plan strategiczny akcji na Górnym Śląsku”, w którym napisano o polskich przygotowaniach i akcjach dywersyjnych, które miały być przeprowadzone podczas głosowania.

Na podstawie tego materiału i nacisków ze strony niemieckiej, wojska alianckie, rozlokowane na terenie plebiscytowym, obsadziły swoimi posterunkami ważniejsze mosty kolejowe, m.in. mosty kolejowe nad rzeką Osobłogą koło Raclawic Śl. i Dzierżysławic. Utrudniło to w znacznym stopniu polskim grupom zbrojnym prowadzenie rozpoznania w terenie obiektów zaplanowanych do wysadzenia na wypadek wybuchu III powstania śląskiego. Na granicy dwóch powiatów głubczyckiego i prudnickiego zostaje utworzona i zakonspirowana grupa dywersyjna „**U**”, składająca się z dwóch oddziałów liczących po 5 osób. W marcu 1921 r. zostaje na tym terenie zorganizowana nowa 3-osobowa grupa dywersyjna o kryptonimie „**E**”. Jej kryptonim pochodzi od pierwszej litery pseudonimu **Eugeniusz** ppor. Edmunda Choroszkiewicza.

Po dokładnym rozpoznaniu przyszłego terenu działania przez każdy oddział destrukcyjny, sporządzano plany przeprowadzenia dywersji na określonych obiektach. Te materiały przedstawiano do akceptacji kpt. Wawelbergowi. Z wyznaczeniem obiektu do zniszczenia

więzało się również zakwaterowanie poszczególnych oddziałów. Odległość do określonych celów nie mogła wynosić więcej niż godzinę marszu z pełnym obciążeniem bojowym. Obszarem działania grup „U” i „E” były linie i mosty kolejowe na odcinku Głogówek – Raławice Śl. – Prudnik i Głubczyce – Raławice Śląskie.

Dnia 20 kwietnia 1921 r. grupy „U” i „E” zostały połączone, a dowodzenie nad grupą „**UE**” zostało przydzielone kpt. Pobóg-Prusinowskiemu o pseudonimie Aurebach. W głębokiej konspiracji niektórzy członkowie dywersyjnej grupy „**UE**” zostali zakwaterowani w Głogówku, Strzeleczkach i w Dzierżysławicach koło Głogówka. Natomiast część grupy dojeżdżała do Głogówka z Zabrza. We wsi Dzierżysławice w gospodarstwie rolnym pana Jureckiego był zakonspirowany główny magazyn z materiałami wybuchowymi dla tej grupy.

Przez cały czas, do przeprowadzenia plebiscytu, zakonspirowana grupa szkoliła się w zakładaniu ładunków detonujących na czas. Po ogłoszeniu wyników plebiscytu i zaproponowanym przez MKP niekorzystnym podziale Górnego Śląska, Dowództwo Obrony Plebiscytu wydało specjalny rozkaz kpt. Wawelbergowi o rozpoczęciu działań dywersyjnych. Ten rozesłał łączników z rozkazem do wszystkich podległych dowódców grup specjalnych o przeprowadzeniu w nocy z dnia 2/3 maj 1921r. akcji „**Mosty**”. Na podstawie tego rozkazu dowódca grupy „**UE**” przeprowadził mobilizację swoich ludzi 02 maja 1921r. w Głogówku. O godz. 21.00 u kpt. Poboga-Prusinowskiego ps.Auerbach zameldowali się podchorążowie: **Janusz Meissner, ps. Orski, Józef Sibera, ps. Nowacki i Stanisław Gliński, ps. Korczak.** Otrzymali oni rozkaz, aby o godz. 22.00 we wsi Dzierżysławice rozdzielić materiały wybuchowe, według przydziału, pomiędzy trzy grupy dywersyjne. Miały one tej samej nocy dokonać zniszczenia rozpoznanych wcześniej obiektów. Po przeprowadzonej akcji, oddziały miały się wycofać i przedostać się do Błotnicy Strzeleckiej.

Dnia 03.05.1921 r. o godz. 0.30 do akcji pierwszy wyruszył 3-osobowy oddział pchor. **Janusza Meissnera ps. Orski**, który miał do przejścia w deszczu około 12 km przez pola i łąki. W skład jego grupy wchodził jeszcze **plutonowy Bolesław Pokrywka i kapral Roman Potulny**. Ich zadaniem było wysadzenie torów kolejowych w Raławicach Śląskich na linii Kędzierzyn - Nysa. Założyli ładunki wybuchowe pod szynami przed wiaduktem drogowym, gdzie biegnąca górą droga krzyżuje się z przechodzącymi pod nią torami. Minowanie ukończyli, a o godz. 3.07 następuje wybuch pod jadącym do Prudnika niemieckim pociągiem towarowym. W wyniku wybuchu zostaje całkowicie zablokowany wjazd pod wiaduktem do stacji Raławice Śląskie. Grupa wycofuje w kierunku Klisina i dalej na Gierałtowie. Do punktu koncentracji docierają bez strat.

Następny 5-osobowy zespół, pod dowództwem pchor. Józefa Sibery, ps.Nowacki z Dzierżysławic, rusza zaraz za pierwszą grupą. W skład tego zespołu wchodzi jeszcze: **sierżant Jerzy Tkocz, plutonowy Jan Nowaczyk, kapral Ignacy Cegłowski i st. szeregowy Wiktor**

Cybis. Ich zadaniem jest wysadzenie mostu jednoprzęsłowego nad rzeką Osobłogą koło Raclawic Śląskich, na linii kolejowej Głubczyce – Raclawice Śląskie. Oddział do mostu wiszącego dotarł o godz. 2.30. Był on stale pilnowany przez żołnierzy włoskich, ale . podczas przeprowadzanej akcji na moście wojsk alianckich nie było. Ładunki podłożyli i lont podpalili. O godz. 2.55 nastąpił wybuch , który spowodował duże uszkodzenie mostu. Oddział po akcji podzielił się na dwie grupy i zaczął się wycofywać w kierunku Głubczyc a dalej przekroczyć miał granicę czechosłowacką. W Głubczycach w ręce niemieckie wpadli pchor. Sibera i kpr. Cegłowski. Byli trzymani i przesłuchiwani w głubczyckim więzieniu przez dwa tygodnie . Po tym czasie zostali jednak wypuszczeni z braku dowodów winy. Cała piątka z opóźnieniem przedostała się do kpt. Wawelberga.

Trzeci 5-osobowy oddział pchor. Stanisława Glińskiego o godz. 3.00 wysadził most kolejowy nad rzeką Osobłogą pod Dzierżysławiami , na linii kolejowej Kędzierzyn – Nysa. Tego mostu także mieli pilnować włoscy żołnierze. Ta grupa po wykonaniu zadania bez strat wycofała się do wojsk powstańczych.

Niemiecki prezydent rejencyjny wyznaczył nagrodę 10.000 tys. marek za wskazanie winnych uszkodzenia mostu nad rzeką Osobłogą w Raclawicach Śl. Ogłosili to Niemcy w Gazecie Urzędowej Rejencji Opolskiej z 18 czerwca 1921r.

W akcji „Mosty” polskie oddziały specjalne wysadziły 7 mostów kolejowych i dwa niemieckie pociągi towarowe. Te opisywane wydarzenia i inne nie ujęte w tym artykule , miały bardzo duże znaczenie dla przebiegu III powstania śląskiego. Niemcy nie byli przygotowani na takie rozpoczęcie działań powstańczych. Zdezorganizowany został ruch kolejowy z Nysy do Kędzierzyna , do Gogolina i do Raciborza a także z Opola do Kędzierzyna. Tym samym uniemożliwiło to Niemcom szybkie przerzucenie wojska do obszaru objętego powstaniem.

Akcja „Mosty” rozpoczęła III powstanie śląskie i przeprowadzona przez polskie oddziały specjalne osiągnęła także inny cel – spowodowała zaniepokojenie ludności niemieckiej na terenie graniczącym z terenem objętym walkami, a z drugiej strony podniosła na duchu rozpoczynających walkę powstańców.

Działania zbrojne III powstania śląskiego wygasły około 20 czerwca 1921r. Dnia 23 czerwca 1921r. w Głogówku i Błotnicy Strzeleckiej strona polska i niemiecka podpisała układ o zaprzestaniu działań zbrojnych na obszarze Górnego Śląska. Do Polski zostało przyłączone około 1/3 obszaru spornego. Gdyby nie powstania śląskie o przyłączenie Górnego Śląska do Polski, to ustanowienia dyplomatyczne, co do przynależności państwowej tej ziemi ,byłyby o wiele bardziej niekorzystne dla odradzającego się państwa polskiego.

Bibliografia:

1. Janusz Meissner „Wspomnienia pilota – Jak dziś pamiętam”, tom 1, Wydawnictwo Literackie Kraków-Wrocław 1985r.,s.331-367.
2. Katarzyna Maler „Powiat głubczycki w latach 1918-1922 ze szczególnym uwzględnieniem Plebiscytu Górnośląskiego” w: Kalendarz Głubczycki 1998,s.155-162.
3. Mieczysław Wrzosek „Powstańcze działania zbrojne w 1921 w opolskiej części Górnego Śląska”, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1981r. s.106-107.
4. Zyta Zarzycka „Polskie działania specjalne na Górnym Śląsku 1919-1921” wyd. MON Warszawa 1989r.,s.90-135,200-201.
5. Encyklopedia powstań śląskich , Instytut Śląski w Opolu, Opole 1982 r.,s.14-15,160,449.

Archiwalne zdjęcia dowódców pochodzą z książki Zyty Zarzyckiej *Polskie działania specjalne na Górnym Śląsku 1919-1921*.



Kpt. Tadeusz Puszczyński jako „Konrad Wawelberg”. Kwiecień 1921 r.



Pchor. Józef Sibera („Nowacki”), dowódca oddziału grupy „UE” w III powstaniu. Fot. z 1931 r.



**Pchor. Janusz Meissner („Orski”),
dowódca oddziału grupy „UE” w III
powstaniu. Fot. z 1934 r.**



Raławice Śl. wiadukt pod którym wysadzono niemiecki pociąg towarowy



most nad rzeką Osobłoga, który został uszkodzony w ramach AKCJI MOSTY